

Pedofile chroni? NSA!

Zmieniony 23.11.2013.

Ostatnio coraz bardziej modne w?ród polityków staje si? zas?anianie pedofilami wszelkich prób cenzury i inwigilacji.

Przy okazji ca?ego zamieszania wokó? Eda Snowdena, brytyjski rz?d pos?uszenie merda ogonkiem przed USA. Merda tak mocno, ?e zaczyna nagina? prawo do tego, ?eby zatka? za wszelk? cen? przecieki. Takim nagi?ciem prawa, jest zatrzymywanie dziennikarzy i ich wspó?pracowników tylko dlatego, ?e mogli sie skontaktowa? ze Snowdenem i przekaza? dalej informacje. Jak pedofile s?u?? politykom?

Gdy oburzony t?um zaczyna mówi? stop, brytyjscy politycy, tak samo jak Donaldar Tuskaffi zaczynaj? bedzi? jak w malignie o pedofilach. Olivier Robbins stwierdzi?, ?e ujawnienie przez pras? dokumentów od Edwarda Snowdena stanowi?o prawdziwe zagro?enia dla bezpiecze?stwa narodowego, gdy? mog?o pomóc terrorystom w unikni?ciu wykrycia. Jednak ?eby doda? sobie jeszcze wi?cej wiarygodno?ci, stwierdzi? teraz, ?e wycieki pomog?y te? pedofilom zatrze? swoje ?lady online. Tylko tutaj zaczyna si? robi? dziwaczne powi?zanie: utrudnienia w inwigilacji wed?ug polityków s? nara?aniem si? na terroryzm, ale ?eby zamkn?? usta niedowiarkom, dorzuca si? jeszcze pedofilów. Tylko ?e o ile terroryzm (przynajmniej w teorii) jest w miar? sporym zagro?eniem, o tyle margines marginesu, jakim s? pedofile, nie stanowi zagro?enia dla wi?kszej ilo?ci ludzi przynajmniej je?li traktowa? ka?dego pedofila z osobna, Walka z pedofili? nie jest dla mnie jakimkolwiek uzasadnieniem tej ca?ej inwigilacji i ju? nawet terrory?ci trac? na znaczeniu w takim zetawieniu.

Tymczasem ja osobicie mam totalnie w dupie pedofilów w aspekcie odbierania mi prawa do wolno?ci wypowiedzi, czy coraz bardziej postepuj?cej inwigilacji. Nasza wolno?c jest wa?niejsza, ni? minimalne utrudnienia w ?apaniu przestepców seksualnych. Od ?apania pedofili jest policja, a nie s?u?by specjalne.